

01/00/W9/

URZĄD GMINY GODÓW		
Kancelaria Ogólna		
Wpłynęło dnia	31. 05. 2019	Zał.
Nr Rkp.	492/119	
Podpis	

Godów, 29.05.2019

Szanowny Pan

Mariusz Adamczyk

Wójt Gminy Godów

PETYCJA MIESZKAŃCÓW GODOWA O POMOC W ZWALCZENIU INWAZJI KROCIONOGÓW

My, niżej podpisani mieszkańcy gminy Godów zwracamy się z żądaniem o pomoc w zwalczeniu obrzydliwych i groźących naszemu zdrowiu wijów nazywanych krocionogami. Decyzję o napisaniu tej petycji podjęliśmy po kolejnej inwazji, która początek miała już w ubiegłym roku a w tej chwili trwa już od miesiąca i przybiera na sile.

Już od roku próbujemy wpłynąć na wyniszczenie krocionogów ale do tej pory bez rezultatu. Zgłoszenia do Gminy i wizyty u samego Wójta kończyły się jedynie informacjami o zapobieganiu. W tym czasie wielu z nas, mieszkańców wykosztowało się na preparaty, które bagatela kosztują ok 200zł-300zł/szt (np.K-Othrine, Scorpion, Alfasekt, Dursban) a rezultat jest krótkoterminowy, środki działają ok 2 tygodni a kolejne krocionogi przychodzą. Jesteśmy przy tym narażeni na poważne zatrucia chemikaliami, które wykazują bardzo wysokie stężenie toksyczne a niestety są jedynym sposobem na pozbycie się robactwa przynajmniej na chwilę. Środki owadobójcze niestety w żaden sposób nie skutkują bo warto tu zaznaczyć, że krocionogi nie są OWADAMI i należy je traktować biobójczymi chemikaliami. Przekazujecie informacje, że nie są one groźne dla ludzi i dla zwierząt ale trzeba wiedzieć, że wydzielają rakotwórczą żółtą, cuchnącą substancję, która powoduje a szczególnie u dzieci wszelakie alergię, zapalenia oskrzeli czy zapalenia płuc.. (smród wokół domów jest bardzo odczuwalny). Jest to informacja, którą potwierdza raport z Urzędu Miasta Kraków / Wydział Kształtowania Środowiska, który prowadził przy pomocy innych instytucji badania na temat inwazji (rok 2011) i podjął działania zwalczające - polegające m.in. na wykaszaniu, oczyszczaniu i dezynfekowaniu rowów, pasów drogowych i pobliskich terenów wraz z posesjami mieszkańców (inf. dostępna w internecie).

Szczególną uwagę należy zwrócić na dezynsekcję terenów szczególnie zajętych przez wije, do których przede wszystkim należy Piaskownia i jej pobliskie tereny. Podejrzewamy, że właśnie z tej strony nadciąga robactwo co wskazuje na to obecność krocionogów na pobliskich posesjach. Jak nam wiadomo krocionogi piaskowe bo tak się nazywają preferują temperatury od 26 do 31^o C stąd zasiedlają stanowiska suche i piaszczyste wykazując przy tym wysoką tolerancję na suszę, jednakże samice żyjące w suchych środowiskach podejmują od maja do sierpnia wędrówki do wilgotnych miejsc w celu złożenia jaj. Jak podaje Money.pl/Agrobiznes najlepszym sposobem zwalczania krocionogów jest termiczne odkażanie gleby, czyli nagrzewanie ziemi do min. 95°C za pomocą pary wodnej – to dla nas mieszkańców najbezpieczniejszy sposób na walkę z tą zmorą.

Nie radzimy sobie z powyższym problemem, szczególnie po opadach, robactwa jest coraz więcej i nadal przybywa. Budynki są oblepione wręcz na czarno a i w domach w środku jest ich sporo. Nie daje to poczucia komfortu. Ba! Normalności! Dzieci nie chcą wychodzić na podwórkę, występuje brak apetytu, śpimy przy zapalonych światłach, brak ochoty na swobodne przebywanie na posesji czy tarasie, w domach pozamykane okna i drzwi a mimo to pchają się do środka uprzykrzając życie. Człowiek nie może pozwolić sobie nawet na zwyczajne przewietrzenie pomieszczeń. Nie komfortowe jest w tej sytuacji również zapraszanie rodziny czy znajomych, NIE CHCĄ PRZYJEZDŻAĆ czego powodem jest obrzydzenie! Pojawia się kolejny problem z sadzeniem warzyw, owoców i innych roślin ze względu na wijące się krocionogi. Zasadlają obficie kompostowniki, podgryzają bulwy i korzenie co doprowadza do łamania się i usychania młodych roślin oraz stanowią obrzydzenie do samego użytkowania ogródków przydomowych. Wielu z nas zrezygnowało z ogródków warzywnych w tym roku z racji tego, że w zeszłym roku robactwo oblażyło pomidory, ogórki i inne. Oprócz posesji mieszkańców zajęte są również inne tereny pobliskie np.:

- ulica Słoneczna + pobocza
- ulica Szkolna + pobocza
- ulica Piaskowa + pobocza
- ulica Polna + pobocza
- pobliskie laski, pola i łąki
- cmentarz (nawet po pomnikach chodzą)
- Szkoła i Przedszkole wraz z posesją

Jak jeszcze możemy przekonać władze Gminy??? Powyższe argumenty stanowią wystarczający dowód na to, że sprawa nie jest błaha i należy się nią zająć od góry! Jedynie wspólnymi siłami wraz z władzami jesteśmy w stanie zrobić coś w tej kwestii! USTAWA z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Art.7.1. mówi „zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy” i tego będziemy się trzymać! Jesteśmy zdania, że poprawić sytuację może tylko obopólna współpraca bo sami nic nie wskóramy. Dzięki wprowadzeniu postulowanej pomocy, której żądamy w niniejszym piśmie uda się z pewnością zapobiec inwazji. Jeżeli nasze pismo zostanie potraktowane lekceważąco skierujemy kolejną petycję do rady Gminy. Jesteśmy już tak zdesperowani, że w najgorszym przypadku nagłośnimy problem na skalę telewizyjną i to nie regionalnej a publicznej (Super wizjer TVN).

Załącznik A,B i C

listy mieszkańców wnoszących petycję